Księga Rut

Rozdział 4

**1**. Potem Boaz udał się do bramy i tam usiadł. A oto przechodził spokrewniony, o którym mówił Boaz. I powiedział do niego: Człowieku! Podejdź i usiądź tutaj. Tamten więc przyszedł i usiadł. **2**. Wtedy *Boaz* wziął dziesięciu starszych tego miasta i mówił do nich: Usiądźcie tutaj. I usiedli. **3**. I przemówił do tamtego spokrewnionego: Noemi, która wróciła z ziemi Moabu, sprzedaje kawałek ziemi, która *należała* do naszego brata Elimelecha. **4**. I pomyślałem sobie, że należy cię o tym powiadomić tymi słowy: Kup *go* w obecności siedzących tutaj i starszych mego ludu. Jeśli chcesz go wykupić, wykup. Lecz jeśli nie chcesz go wykupić, powiedz mi, abym wiedział. Nikt bowiem nie ma *prawa* wykupu przed tobą, ja zaś jestem po tobie. Wtedy on odpowiedział: Ja wykupię. **5**. Boaz jeszcze dodał: W dniu, kiedy wykupisz pole z rąk Noemi, kupisz je *również* od Rut Moabitki, żony zmarłego, aby wzbudzić imię zmarłego na jego dziedzictwie. **6**. Spokrewniony odpowiedział: Nie mogę *go* wykupić, żebym czasem nie poniósł szkody na własnym dziedzictwie. Ty wykup dla siebie moje prawo wykupu, gdyż *ja* nie mogę go wykupić. **7**. A taki był dawniej zwyczaj w Izraelu co do prawa wykupu i co do zamiany dla zatwierdzenia każdej sprawy: człowiek zdejmował swój but i dawał *go* swojemu bliźniemu. Było to poświadczeniem w Izraelu. **8**. Wtedy ów spokrewniony powiedział do Boaza: Wykup je sobie. I zdjął swój but. **9**. Potem Boaz przemówił do starszych i całego ludu: Dziś jesteście świadkami, że nabyłem z ręki Noemi wszystko, co *należało* do Elimelecha, oraz wszystko, co *należało* do Kiliona i Machlona. **10**. Także Rut Moabitkę, żonę Machlona, nabyłem sobie za żonę, aby wzbudzić imię zmarłego na jego dziedzictwie, aby nie zginęło imię zmarłego wśród jego braci ani z bramy jego miejsca. Wy *jesteście* dziś *tego* świadkami. **11**. I cały lud, który *był* w bramie miasta, oraz starsi powiedzieli: *Jesteśmy* świadkami. Niech JAHWE sprawi, aby kobieta, która wchodzi do twojego domu, *była* jak Rachel i jak Lea, które zbudowały dom Izraela. Postępuj godnie w Efrata i zdobądź *sobie* imię w Betlejem. **12**. Niech twój dom — przez potomstwo, które JAHWE da ci z tej młodej kobiety — będzie jak dom Peresa, którego Tamar urodziła Judzie. **13**. Boaz wziął więc sobie Rut i stała się jego żoną. A gdy z nią obcował, JAHWE sprawił, że poczęła i urodziła syna. **14**. Wtedy kobiety powiedziały do Noemi: Błogosławiony JAHWE, który nie zostawił cię dziś bez spokrewnionego, aby jego imię było znane w Izraelu. **15**. On będzie pociechą dla twojej duszy i żywicielem w twojej starości. Urodziła go bowiem twoja synowa, która cię miłuje i która jest dla ciebie lepsza niż siedmiu synów. **16**. Wzięła więc Noemi dziecko, położyła je na swym łonie i była dla niego piastunką. **17**. I sąsiadki nadały mu imię. Mówiły bowiem: Narodził się syn Noemi. I nadały mu imię Obed. On to jest ojcem Jessego, ojca Dawida. **18**. A oto potomkowie Peresa: Peres spłodził Chesrona; **19**. A Chesron spłodził Rama, a Ram spłodził Amminadaba; **20**. A Amminadab spłodził Nachszona, a Nachszon spłodził Salmona; **21**. A Salmon spłodził Boaza, a Boaz spłodził Obeda; **22**. A Obed spłodził Jessego, a Jesse spłodził Dawida.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski